

30 lat Muzeum Zachodnio - Kaszubskiego w Bytowie

Muzeum Zachodnio-Kaszubskie w Bytowie powołane do życia w 1972 roku obchodziło w 2002 roku swój jubileusz trzydziestolecia. Jubileusz uświetnili swoją obecnością goście z Uniwersytetu Łódzkiego, profesorowie Ewa Nowina-Sroczyńska, Władysław Baranowski i Andrzej Lech. Z Katedrą Etnologii UŁ muzeum bytowskie współpracuje niemal od początku swego powstania. Wizyta gości z Łodzi stanowiła doskonałą okazję do podziękowania za przekazanie muzeum archiwum profesor Jadwigi Kucharskiej, zmarłej przed kilku laty badaczki Kaszubszczyzny.

Po śmierci profesor Jadwigi Kucharskiej w 1995 roku, pozostał w Katedrze Etnologii Uniwersytetu Łódzkiego ogromny materiał terenowy pochodzący z lat 1976-1989, zgromadzony przez Panią Profesor i Jej studentów. Spuścizna po tej wielce zasłużonej badaczce obejmowała publikowane oraz niepublikowane artykuły, fragmenty książek, notatki, sprawozdania i opracowania badań terenowych, wywiady przeprowadzane przez studentów, mapy i wyciągi z akt urzędowych oraz inne materiały pozyskane w trakcie realizacji pracy badawczej. Dokumenty te zostały fachowo opracowane w bibliotece Katedry Etnologii, skatalogowane, oprawione w specjalne teczki i zaopatrzone w metryczki według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej (UKD). Całość archiwum, dokumentującego zaledwie część pracy profesor Jadwigi Kucharskiej, liczy obecnie 83 teczki, zawierające od kilku do kilkudziesięciu stron maszynopisu lub tekstów rękopiśmiennych, dotyczących terenu Kaszub oraz Kanady, gdzie prowadzone były badania etnograficzne w środowisku emigrantów kaszubskich.

Koncepcja przekazania Muzeum Zachodnio-Kaszubskiemu w Bytowie spuścizny naukowej profesor Kucharskiej zrodziła się pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Inicjatorem pomysłu był prof. Władysław Baranowski, kierownik Katedry Etnologii, oraz prof. Ewa Nowina-Sroczyńska, kierownik Zakładu Antropologii Kultury. Wpłynęło na to kilka powodów. Najważniejszym był fakt, że prof. Kucharska znaczną część swego naukowego życia spędziła na Pomorzu i poświęciła problematyce kaszubskiej. Wiele Jej wypraw badawczych i długoterminowych pobyków wraz ze studentami miało miejsce na ziemi bytowskiej, co owocowało pisanymi później pracami magisterskimi młodych adeptów etnografii i publikacjami naukowymi Pani Profesor. Nadto, łączyły prof. Kucharską szczególne więzi z Muzeum Zachodnio-Kaszubskim i jego pracownikami: pierwszym dyrektorem placówki, Piotrem Cieleckim, jak również obecnym, Januszem Kopydłowskim. Już bowiem w latach siedemdziesiątych organizowane były w Bytowie praktyki terenowe i muzealne dla studentów, a prof. Kucharska otaczała swoistą opieką merytoryczną organizującą się wów-

czas placówkę. Dzięki temu kontakty z łódzką uczelnią trwają nieprzerwanie do chwili obecnej. Ostatnimi laty uległy nawet wzmocnieniu, bowiem od 1999 roku przez kolejne sezony badawcze do Bytowa ponownie przyjeżdżają studenci etnologii, obecnie pod kierunkiem prof. Ewy Nowiny-Sroczyńskiej, dr Krystyny Piątkowskiej i dr Krzysztofa Piątkowskiego. Zapewne ważnym też powodem przekazania archiwum do Bytowa był fakt, iż w Muzeum Zachodnio-Kaszubskim pracuje dwóch absolwentów łódzkiej Katedry Etnologii - Maciej Kwaśkiewicz i Tomasz Siemiński - którzy po ukończeniu studiów nadal utrzymywali kontakty z prof. Jadwigą Kucharską, uczestnicząc w Jej ostatnim projekcie badawczym na Kaszubach, realizowanym z ramienia Uniwersytetu Łódzkiego i Komisji Etnologicznej Gdańskiego Towarzystwa Naukowego.

Miedzy Muzeum Zachodnio-Kaszubskim a Katedrą Etnologii Uniwersytetu Łódzkiego trwały rozmowy i ustalenia dotyczące sposobu przejęcia archiwum. Postanowiono, że całość zgromadzonych materiałów zostanie przekazana podczas odbywających się w dniach 17-18 października 2002 roku obchodach jubileuszu 30-lecia muzeum. 17 października Muzeum Zachodnio-Kaszubskie w Bytowie oficjalnie przejęło archiwum. Zasoby te stanowią niezwykle cenną część dokumentacji dotyczącej etnografii ziemi bytowskiej i całych Kaszub, gromadzonej od początku istnienia placówki.

Na Jubileusz licznie przybyły delegacje zaprzyjaźnionych pomorskich muzeów: Muzeum Narodowego w Gdańsku, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach, Muzeum Okręgowego w Koszalinie, Kaszubskiego Parku Etnograficznego we Wdzydzach Kiszewskich oraz muzeów miejskich w Chojnicach, Człuchowie i Stargardzie Szczecińskim. Życzenia jubileuszowe składali również przedstawiciele władz Samorządowych Województwa Pomorskiego, Powiatu Bytowskiego i Urzędu Miasta Bytowa, oraz licznie zgromadzeni przyjaciele bytowskiej placówki związani swą przeszłością zawodową bądź sentymentem z Muzeum Zachodnio-Kaszubskim bądź jego siedzibą zamkiem krzyżackim, który przez wiele lat był pieczołowicie rekonstruowany aż do początku lat dziewięćdziesiątych.

Inaugurację uroczystości obchodów jubileuszu trzydziestolecia uświetnił występ kaszubskiego zespołu folklorystycznego "Modraki", kierowanego przez Ludwika Szredera z Parchowa, oraz otwarcie wystawy "Współczesna Sztuka Ludowa Kaszub" prezentującej najwybitniejsze dzieła sztuki ludowej wyłonione w Wojewódzkim Konkursie Twórców Ludowych.

Jubileuszowi towarzyszyła dwudniowa konferencja naukowa "Życie dawnych Pomorzan". Była to druga edycja bytowskiej konferencji organizowanej w dwuletnim cyklu przez Muzeum Zachodnio-Kaszubskie w Bytowie. Konferencji przewodniczył profesor Wojciech Łysiak z Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku.

Pierwszą część konferencji rozpoczęło wystąpienie mgr Ignacego Skrzyпка przedstawiające stan badań archeologicznych na terenie ziemi miasteczkiej.

Obszar dawnej historycznej ziemi miasteckiej to najbliższej sąsiadujący z bytowszczyzną od południa obwód administracyjny, włączony po ostatniej reformie do powiatu bytowskiego. Ten właśnie historyczny obszar zainteresował autora wystąpienia. Referent w bardzo szczegółowy sposób zapoznał słuchaczy zarówno z chronologią przeszłości ziemi miasteckiej jak również z historią poszczególnych odkryć archeologicznych. Pierwszy etap odkryć przypada na okres od połowy XIX wieku po II wojnę światową - przy czym są to z zasady odkrycia przypadkowe i badania ratunkowe, natomiast etap drugi stanowią planowe badania prowadzone przez koszaliński ośrodek archeologiczny. Wśród opisywanych obiektów znalazły się cmentarzyska kultury łużyckiej i pomorskiej oraz wczesnośredniowieczne grodziska i cmentarzyska kurchanowe. Z przeglądu odkryć wynika, że teren Ziemi Miasteckiej jest bogaty w znaleziska i w znacznym stopniu rozpoznany pod względem archeologicznym. Dotychczas zarejestrowano ponad 260 stanowisk, jednak wartość poznawcza tych źródeł nie jest jednakowa. Olbrzymia ich większość pochodzi z przypadkowych odkryć w końcu XIX i w pierwszej połowie XX wieku i nie posiada pełnej wartości naukowej. Bardzo wiele zabytków nie zachowało się do dzisiaj. Tylko nieliczne z nich posiadają w swych zbiorach muzea w Szczecinie i Koszalinie. Autor ilustrował swoje wystąpienie bogatym materiałem ikonograficznym.

Prof. Wojciech Łysiak przedstawił referat zatytułowany: "Z pielgrzymim kijem przez średniowieczne Pomorze". Rozmyślenia autora nad charakterem średniowiecznego pielgrzymowania to w istocie wypadkowa wejrzeń w rozmaite obszary ludowej religijności i pobożności, zwyczajów i obyczajów, a także ludowego światopoglądu. Przedstawiając dzieje pomorskich pielgrzymek, tych z Pomorza i na Pomorze, a także lokalnych, dokonujących się w obszarze samego regionu, autor niejednokrotnie dotykał szeregu kwestii wprost z nimi związanych, a pozostających jakby na uboczu, takich jak prawo, gospodarka, komunikacja wraz z siecią dróg i placów handlowych. Pobożność ludowa doby średniowiecza wykształciła w Księstwie Pomorskim kilkanaście miejsc pielgrzymkowych o różnej popularności, które zostały przez autora szczegółowo przedstawione. Obok wielkich ośrodków, takich jak Kenz koło Barth, Góra Chełmska pod Koszalinem, Góra Rowokół koło Smołdzina i Święta Góra w Polanowie, do których przybywały ogromne rzesze pątników, w regionie funkcjonowało także wiele ośrodków o charakterze lokalnym. Do miejsc takich zaliczyć należy Osieki nad jeziorem Jamno, Wyszkowo koło Trzebiatowa czy kaplica pod wezwaniem św. Teobalda w Bodstedt koło Barth, szczególnie ważna dla społeczności rybackiej. Znanymi sanktuariami Maryjnymi były wsie: Binowo w Puszczy Bukowej, Żabowo koło Nowogardu, Levenhagen koło Greifswaldu czy Bergen, Zudar, Schaprode, Ramin i Bobbin na wyspie Rugia. Do Rakow koło Greifswaldu i kaplicy szpitalnej św. Jerzego koło Demmin, pielgrzymowano zaś z powodu relikwii "świętego ciała".

Średniowieczni mieszkańcy Pomorza zainteresowali również dr Lidę Cymek i dr Franciszka Rożnowskiego autorów wystąpienia "Ludność średniowiecznego Bytowa w świetle badań antropologicznych". Materiał kostny, który posłużył antropologom do przedstawienia swych opinii pochodził z wykopalisk archeologicznych na terenie, gdzie do 1945 roku znajdował się korpus nawowy kościoła św. Katarzyny w Bytowie. Odkryte pochówki na przykościelnym cmentarzu dostarczyły obiektów pochodzących z szerokiego przedziału czasowego od połowy XIV po przełom XVIII/XIX wieku. Autorzy na przykładzie około 100 pochówków przedstawili wstępny, bo badania będą kontynuowane, obraz dawnej bytowskiej społeczności podając stan zdrowia mieszkańców, proporcje wieku w jakim umierali, średni wzrost kobiet i mężczyzn, jak również porównali wyniki badań z podobnymi pochodzącymi z innych ośrodków na Pomorzu.

Mgr Sylwia Wesołowska przedstawiła referat poświęcony szkolnym obyczajom średniowiecznego Pomorza. W pierwszej części wystąpienia autorka wprowadziła słuchaczy w problematykę średniowiecznego szkolnictwa przedstawiając jego historię i organizację oraz rozwój i reformy średniowiecznych szkół. Druga część natomiast w bardzo szczegółowy sposób zobrazowała życie codzienne średniowiecznych nauczycieli i żaków. Tematykę rozwoju oświaty podtrzymała również mgr Arleta Majewska referatem pt. "Reforma szkolnictwa w Stargardzie na przełomie XVIII i XIX wieku."

Liczebność, rozmieszczenie i stan posiadania Kaszubów w powiecie bytowskim w dwudziestoleciu międzywojennym stały się tematem rozważań dr Wojciecha Skóry. Zasadniczym materiałem na jakim oparł się w swym wystąpieniu dr Wojciech Skóra były raporty polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz wyniki frekwencji w wyborach do parlamentu Rzeszy Niemieckiej. W bardzo dokładny i systematyczny sposób autor przedstawił zagadnienia, które pozwoliły uściślić liczebność ludności kaszubskiej na bytowszczyźnie. W tym celu przedstawił i skomentował następujące zagadnienia: wyniki głosowania na polskie listy w powiecie bytowskim w latach 1924 - 1933 do parlamentu Rzeszy, sejmiku pruskiego, sejmiku powiatowego oraz na prezydenta Rzeszy; liczby głosów oddanych na polską listę w wyborach do Reichstagu i Landtagu 20 maja 1928 roku oraz do Reichstagu 14 września 1930 roku w gminach powiatu bytowskiego; wyniki wyborów z 17 listopada 1929 roku do bytowskiego sejmiku powiatowego; zestawienie ogólnej liczby mieszkańców wybranych miejscowości powiatu bytowskiego z liczbą Kaszubów żyjących w tych miejscowościach; ilość dzieci kaszubskich w wieku szkolnym w 1925 roku (wg danych niemieckich) oraz dzieci kaszubskich i niemieckich w wieku szkolnym w powiecie bytowskim w 1928 roku (wg danych polskich) jak również liczbę rodzin polskich w miejscowościach powiatu bytowskiego w 1930 roku. Za istotne wiadomości uznał też autor dane dotyczące struktury własności, które przedstawił w następujących zestawieniach: struktura własności zie-

mi w powiecie bytowskim pod względem narodowości właścicieli wg danych niemieckiej administracji; ziemia w posiadaniu rodzin kaszubskich w wybranych miejscowościach powiatu bytowskiego na podstawie raportu Konsulatu RP w Szczecinie z 1928 roku oraz stan posiadania ziemi i inwentarza żywego w rodzinach kaszubskich w wybranych miejscowościach powiatu bytowskiego na podstawie raportu z 1930 roku.

Wśród tematów podejmowanych przez referentów znalazły się również zagadnienia związane z literaturą regionalną. Prof. Tadeusz Linkner zaprezentował referat pt. "Mitologia i demonologia literacka Kaszubów". Autor zajął się najwspanialszymi i najbardziej znanymi dziełami kaszubskiej literatury. Do swych analiz wykorzystał: poemat Hieronima Derdowskiego "O Panu Czorlińskim co do Pucka po sece jachoł", powieści: Aleksandra Majkowskiego "Życie i przygody Remusa" oraz Jana Drzeżdżona "Twarz Smętka", epopeję Leona Heykego „Dobrogost i Miłostawa" i dramaty Jana Karnowskiego: "Zopis Mestwina", "Wótrok Swantewita", "Scynanie kani". Z wierszy owych dzieł literackich wyłonił i przedstawił postacie ludowych wierzeń kaszubskich takie jak: smętek, któremu poświęcił najwięcej uwagi, mora, straszek, stół i krośnięta oraz bóstwa mitologii słowiańskiej: swaróg, swaróżyc, świętowit, żywia i łada. Analizując pod tym kątem regionalną literaturę kaszubską autor postawił wniosek iż postać smętka - diabła jest niejednoznacznie i często niekonsekwentnie przedstawiana przez pisarzy, oraz że niezbyt wiele znaleźć w niej można bezpośrednich odwołań do uniwersalnych bóstw mitologii słowiańskiej.

"Folklorystyczny wizerunek rodu Gryfitów" to tytuł wystąpienia mgr Arkadiusza Słabiga. W obszernym tekście bardzo szczegółowo przedstawia autor uniwersalne mechanizmy folkloru, które ukształtowały nie tylko potoczną ale często również oficjalną historię tego wielkiego pomorskiego i choć silnie zniemczono to świadomego swych słowiańskich korzeni rodu książąt Pomorza. Swe rozważania rozpoczyna autor od nazwy rodu wywiedzionej z pieczęci na której widnieje legendarny stwór, skrzydlaty lew - gryf pomorski. Książęta zachodniopomorscy nie posiadając eponimicznego przodka, jakiego mieli Piastowie, Przemyślidzi czy Rurkowicze, w drugiej połowie XV wieku sami nazwali się Gryfitami. Wzięcie określenia rodu od herbu było raczej niespotykane w ówczesnej Europie. W XVII wieku aby uświetnić dynastię wywodziła ją od Gryphusa lub Baltusa, możnego Gota z przełomu VI i VII wieku. Nazwa Gryfitów utrwaliła się, chociaż wywołuje niekiedy opory niektórych badaczy. Pięćsetletnie dzieje dynastii Gryfitów dostarczyły autorowi szeregu bardzo ciekawych folklorystycznych wątków, nie poskapiło ich także dramatyczne wygaśnięcie rodu wraz ze śmiercią Bogusława XIV. Za jego bezpotomną śmierć oskarżona została szlachcianka Sydonia von Borek stracona za czary w 1620 roku.

Mgr Magdalena Bonowska przedstawiła referat pt. "Korony śmierci - zarzucony pomorski zwyczaj pogrzebowy". Spośród wielu przejawów obrzędo-

wości pogrzebowych autorka wybrała zwyczaj jeszcze w XIX wieku znany nie tylko na Pomorzu ale w całych niemal Niemczech, dziś zupełnie zarzucony i zapomniany - zwyczaj darowania zmarłemu korony śmierci. Tropiąc strzępy zachowanych informacji oraz pojedynczych zabytków z tym zwyczajem związanych, autorka sięga średniowiecza gdzie jak twierdzi korony śmierci wkładane były nieboszczykowi na głowę i razem z nimi chowane. W XIX wieku, z którego pochodzą ostatnie ślady owych zabytków, korony śmierci wystawiano w kościele gdzie miały pełnić rolę upamiętnienia zmarłego. Poza tym, ten specyficzny sepulkralny zwyczaj dotyczył jedynie dorosłej niezamężnej części społeczności. Autorka wnikliwie analizuje zachowane archiwalia oraz etnograficzne związanych z zagadnieniem zwyczajów takich jak fundacja korony, jej intencje, symbolika użytych ziół itp. Jak również opisuje wyniki badań terenowych przeprowadzonych na Pomorzu w celu odnalezienia zachowanych zabytków bądź ich śladów.

Mgr Monika Pomian zajęła się folklorystyczną recepcją archeologicznych obiektów jakimi są megalityczne grobowce zwane w folklorze pomorskim "grobami Hunów". Referat zatytułowany " "Hunowie" i ich groby w tradycji i kulturze dawnych Pomorzan" w pierwszej części przedstawił naukowe informacje przybliżające przeszłość i kulturę owego historycznego ludu by przejść w drugiej części do opisu obiektów megalitycznych i związane z nimi treści folklorystyczne. Jak twierdzi autorka zabytki te w tradycja ludowa ochrzciła mianem grobów Hunów. Można się również spotkać z określeniem "kamienne domy" lub też "izby olbrzymów". W tego rodzaju zabytki na Pomorzu wręcz obfituje Rugia. Największe obiekty znajdują się w Lancken - Granitz, Seelwitz, Nadelitz, Forsten Prora, Pastitz, Stubnitz i Nobbin. Również po wschodniej stronie Odry występują tego typu grobowce, najsłynniejsza z nich jest nekropolia w Borkowie, gdzie wśród grobowców bezkomorowych zobaczyć można jedyny zachowany w tej części grób korytarzowy.

"Neogotyckie stylizacje budynków gospodarczych i inwentarskich pomorskich zespołów folwarcznych" to tytuł wystąpienia mgr Arkadiusza Jełowickiego. Neogotyck bardzo rozpowszechniony w architekturze XIX wiecznych Niemiec dotyczył nie tylko kościołów i rezydencji szlacheckich czy gmachów urzędów państwowych ale niejednokrotnie nadał zdumiewającą formę budynkom gospodarczym szczególnie wielkich majątków Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich. Autor przedstawił neogotyckie stylizacje tych budynków znajdujących się na terenie dawnych województw: śląskiego i koszalińskiego, prezentując majątki i folwarki w Trzebiechowie koło Szczecinka, Miłogoszczy koło Będzina, Karzcinie koło Słupska i Kłopotowie koło Dygowa. Przedstawił też cały szereg pojedynczych obiektów, bądź zabudowań w których tylko częściowo występują stylizacje neogotyckie.

Problematyką związaną z architekturą pomorską zajęła się również dr Elżbieta Szalewska przedstawiając artykuł pt.: "Trendy regionalne w architekту-

rze Ziemi Bytowskiej". Wystąpienie swe podzieliła autorka na bloki tematyczne, którym nadała określoną formę i znaczenie. Pierwszy blok przedstawiał elementy regionalne w planach wsi zlokalizowanych na ziemi bytowskiej. Kolejny nazwany został mianem "regionalizmu architektonicznego naturalnego", jak zakłada autorka wystąpienia regionalizm naturalny powstaje pod wpływem warunków przyrodniczych i kulturowych, i wynika z racjonalnego wykorzystania miejsca. Poza tym jeszcze w dwóch wyodrębnionych grupach zabudowań ujawniła autorka trendy regionalne a mianowicie w architekturze miasta Bytowa oraz wiejskich kościołów.

Zagadnieniem rekatalizacji ziemi bytowskiej w okresie kontrreformacji a następnie zmieniającą się strukturą wyznaniową obszaru parafii Ugoszcz zajął się mgr Jerzy Kaiser, który przedstawił referat pt. "Katolicka parafia w Ugoszczy w okresie XVII - XVIII w". Autor przedstawia przemiany struktury wyznaniowej na tle zdarzeń historycznych, klęsk demograficznych związanych z działaniami wojennymi oraz wpływ procesów osadniczych i polityki Prus.

"Ludność kaszubska na ziemi bytowskiej na przełomie XIX i XX w." to tytuł referatu wygłoszonego przez prof. Hieronima Rybickiego. Ustalenie dokładnej liczby ludności kaszubskiej na bytowszczyźnie było zawsze dość trudne i powodowało kontrowersje wśród historyków. Autor w swym wystąpieniu starał się przedstawić problematykę z wielu punktów widzenia oraz w szerokiej perspektywie czasowej sięgając po dane spisowe z pierwszej połowy XIX wieku aż po lata 50-te XX w., kiedy to zakończył się proces intensywnego napływu ludności kaszubskiej na ziemię bytowską z sąsiednich "polskich" powiatów.

Dr Maciej Heiger przedstawił referat pt. "Warunki życia ludności niemieckiej na Pomorzu Zachodnim w latach 1945 - 1947". Cele polityki władz województwa szczecińskiego wobec ludności niemieckiej wynikały z założeń określonych przez centralne władze państwowe. Zgodnie z nimi Niemcy podlegali wysiedleniu za Odrę, natomiast oczekujący na wyjazd byli przymusowo zatrudniani. Realizacja tych założeń wywierała bezpośredni wpływ na położenie pomorskich Niemców, których przebywało tu w 1945 roku jeszcze 840 tysięcy. Lata te były więc trudne. Ludność niemiecka zatrudniana przymusowo i często poniżana i wykorzystywana przez polskich osadników ogarniętych zrozumiałą chęcią odwetu za doznane wojenne krzywdy. Sytuację pogarszały także trudne warunki powojennego życia, zły stan zdrowia włącznie z wybuchającymi często epidemiami np. duru brzuszego oraz ciężkie warunki wysiedlenia. Z drugiej zaś strony pojawiały się też inicjatywy otrząśnięcia się z szoku wywołanego przegraną wojną. Istniała niemiecka administracja oraz poczta jak również próby ożywienia życia kulturalnego. Co gorsza pojawiała się również aktywność rewizjonistyczna i nadzieje na odzyskanie utraconego Pomorza podsycane fałszywą propagandą powodującą konflikty z polskimi osadnikami. Sprawująca w tym czasie władzę na Pomorzu Armia Czerwona nie była zainteresowana w rozwiązywaniu narastającego konfliktu umożliwiając Niemcom

utrudnianie czy wręcz cofanie akcji polonizacji Pomorza. Dopiero na początku lat pięćdziesiątych władze zmieniły swoją politykę wobec ludności niemieckiej. Spowodowane to zostało utworzeniem socjalistycznego państwa wschodnioniemieckiego i wymogiem ułożenia z nim przyjaznych stosunków. Przystąpiono do tworzenia podstaw życia kulturalnego i społecznego ludności niemieckiej w Polsce, oczywiście o odpowiednim zabarwieniu politycznym. Zwiększono zakres opieki socjalnej i zorganizowano szkolnictwo. Przyczyniło się to do poprawy jej położenia.

Ostatnim referatem wygłoszonym na konferencji było wystąpienie profesora Zenona Romanowa pozostające w tematyce związanej z sytuacją ludności niemieckiej na Pomorzu, przedstawiające Kongres Autochtonów w Szczecinie w 1946 roku.

Sesję zakończyła dyskusja i podsumowujące ją wystąpienie profesora Wojciecha Łysiaka, kierownika naukowego konferencji. Materiał z drugiej edycji konferencji "Życie dawnych Pomorzan" organizowanej cyklicznie przez Muzeum Zachodnio-Kaszubskie w Bytowie ukażą się w 2003 roku w formie zwanego wydawnictwa pod tym samym tytułem.

Maciej Kwaśkiewicz